KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Listopada.
ŚRODA.
Rok 1831.

№ 310.

WSPOMNIENIA.
Ustanie morowej zarazy na Podolu 1511.

Na ogrzanie sali w domu Towarzystwa Dobroczynności, wczoraj od szanownego Obywatela A. D. złożono w Redakcji Kurjera złotych 200. — Artysta muzyczny *Szopę* (Chopin) Warszawianin, znajduie się teraz w *Paryżu*, gdzie wkrótce da Koncert. Młody Artysta muzyczny Antoni *Orłowski* uczeń Konserwatorjum *Warszawskiego*, od lat blisko 2ch bawiący w *Paryżu*, skomponował muzykę do Opery francuzkiej, która wkrótce na teatrze *Fedo* będzie przedstawioną. — Według Kursu wczoraj ogłoszonego, Dukaty hole: nowe przedaią po zł. 19 gr. 24, kupuią po zł. 19 gr. 20. Frydrychsdory Pruskie przedaią po zł. 31 gr. 7 i pół, kupuią po zł. 31 gr. 3. Assygnaty Rossyjskie przedaią po zł. 179, kupuią po 178 i pół. Listy zastawne przedaią po zł. 89, kupuią po 88 i pół. — Przed kilką dniami w dobrach Marszałka *Toczyskiego* pod *Błoniem*, Krowa porodziła w ciągu godziny, 4 Cieląt! — W roku przyszłym 1832 przypadną 2 zaćmienia słońca, lecz w Polszce nie będą widziane.

(Art. nad.) Po Antonim *Kopczyńskim* Archiwiście przy Sądzie Apellacyjnym i iego Małżonce niedawno zmarłych, pozostało *siedmioro dzieci* bez funduszu, pomiędzy którymi znajduie się 5ro drobnych sierot to iest 3ch Synów i 2 Córki przyzwoitego do ich stanu, wychowania potrzebuiących. Opieka czuwaiąca o przyszły los tychże sierot, przemawia niniejszem do serc czułych i prosi o rozebranie wspomnionych dziatek na wychowanie, za co, też sieroty, Dobroczyńcom swym za ich starania, wczasie, iak własne dzieci Rodzicom wywdzięczyć się potrafią. Oby! ta prośba nieszczęśliwych sierot zdołała osiągnąć pożądany skutek.

Wice Prezydent M. S. Warszawy. Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniach 18, 21, 22, 24 i 25 b. m. i r. o godzinie 9 zrana, odbywać się będzie sprzedaż Koni wyranżerowanych Wojskowych 900, przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze na Muranowie. — Referendarz stanu *Gerlitz.* Sekretarz *T. Kowalski.*

(Art: nad:) Pióro ani usta niemogą mieć dosyć wyrazów do wynurzenia wdzięczności W. *Machir* Sztabs Lekarzowi. Ten najszanowniejszy mąż mnie biednego od roku 1815 schorzałego, chodzić już niemogącego, od Lekarzy opuszczonego, w najcięższej rozpaczy śmierci wyglądaiącego, za pierwszem widzeniem chorobę poznał i zdrowie przywrócił. Gdy nieszczęściem teraz niemogę mu osobiście okazać mą najtkliwszą wdzięczność, przeto niniejszem ią ogłaszam z dozgonnie wdzięcznego serca. — *J. K. Węgrzyński.*

W kamienicy pod Nro 404 przy ulicy Krakowskie Przedmieście od tyłu na 1szem piętrze po prawej stronie, są do przedania Książki w różnych ięzykach, a pomiędzy temi i *klasycznych* autorów dzieła, których za mierną cenę nabyć można.

Ktoby sobie życzył w własnym domu, gdzie wieczory tańcuiące bywaią dawane, zadowolenia w muzyce na *Pjanoforte*, raczy się udać do domu przy ulicy Mostowej Nr 222 na 3cie piętro, do lokatora tamże zamieszkałego.

(Art: nad:) Lat temu 5 iakiś Pan, iak to mówią Szlachcic, przechodząc przez Stare-miasto gdzie miałam stragan z owocami, kupił Jabłek i Winogron za 8 złotych, gdy chciał płacić, zabrakło mu półtora złotego; niechciał być dłużnym i iuż oddawał wzięte owoce; iam chętnie oświadczyła, że takiemu z twarzą uczciwą Panu pokredytuię; powiedział że za kwadrans odeszle należność, ślicznie podziękował za kredyt i odszedł. Minął kwadrans, minęło 5 lat, nieodsyła, znać że zapomniał, iak się to często na świecie trafia. Wczoraj rano gdym szła ulicą *Bednarską*, patrzy się na mnie iakiś Jegomość; aha, zawołał, tak mi się zdaie żem Wacpani dłużnik; wierzaj mi żem wcale zapomniał; dopiero w pół roku byłem znowu w Waszawie, ałem Wacpani w Starem mieście iuż niezastał i niemogłem się dopytać gdzie teraz zostaiesz; Bogu dzięki że was napotykam; o to wiozą przez most moie fury, co mogłem uzbierać z iarzyn i zboża na przedaż; przyjmij więc WPani 2 korce kartofli za grzeczność i pokredytowanie uczciwemu Szlachcicowi. Proszę więc Pana *Kurjera* aby dla honoru Warszawskich przekupek tę wiadomość wypisał, za co ia ręczę. — *Wojciechowa Barbara Jagodzińska.*

W iednem z miasteczek francuzkich niedawno wydarzył się okropny wypadek. Kobieta położywszy spiące dziecko na łóżku, wyszła z izby i zapomniała drzwi zamknąć, w tym weszła świnia z podwórza do izby i napadła śpiące dziecko; gdy nieszczęśliwa matka wróciła, świnia iuż pożarła głowę i rękę dziecięcia! — Wyrachowano że w *Londynie* i iego okolicy przeszło 20,000 mieszkań iest próżnych, przeto teraz w tej okolicy ledwo 10ta część zozmaitych domów iest zamieszkałą. — Wojsko Francuzkie stoiące nad granicą Hiszpańską, odebrało rozkaz uważać każde poruszenie wojska Hiszpańskiego. — W *Belgji* niedawno Wieśniak wykopał na polu medal złoty, który był bity za czasów Cesarzów Rzymskich. — W okolicach *Wiednia* dotąd trwa najpiękniejsza iesień, dnie są wszystkie pogodne i często ciepłe iak wśród lata. — W *Bristolu* w *Anglji* spaliła się piękna Bibljoteka i kilkanaście domów rządowych i obywatelskich. — Kupcy *Lugduńscy* wyprawiaią swoie okręty handlowe z różnemi towarami do *Ameryki*. — Donoszą z *Strasburga* że chociaż tego roczna iesień iest tak przyiemna i nadzwyczajnie ciepła, iednak w tamecznych okolicach pokazuią się *Wilcy*, iak by wśród tęgiej zimy. Niedaleko *Strasburga* wpadł wilk wśród dnia do obory, gdzie służąca doiła krowy, i rzucił się na krowę; co wzniecił trwogę w całej okolicy. — W domach prywatnych w *Paryżu* obnoszono listę 50 nowych Parów francuzkich, między któremi znajduie się 25 ienerałów, 3 urzędników sądowych, 5 dyplomatyków, 2 członków instytutów publicznych i 15 osób prywatnych. — Xiężna *Berry* miała przesłać 50,000 franków pewnemu sławnemu Autorowi francuzkiemu, który gorliwie obstawał za prawami młodego Xcia *Bordo*, autor nieprzyiął ofiarowanej mu summy. — Z *Wiednia* donoszą że *Ramorino* i *Langerman* teraz znajdują się w *Berno* stolicy *Morawji*; wojskowym *Polskim* którzy przeszedłszy do *Galicji* złożyli broń, pozwolono obrać miejsca w kraiach *Austrjackich* według ich żądania. — W kilku miastach w *Niemczech* utworzyły się Towarzystwa opiekuiące się sierotami których ubodzy rodzice zmarli z powodu cholery. — Synowie Króla *Francuzów*, oraz Marszałek *Żerar* którzy znajdowali się przy wojsku francuzkiem w *Belgji*, wrócili do *Paryża*. — Stany Elektorstwa *Hesko Kaselskiego* wy-

konały przysięgę homagjalną Xciu Następcy, czyli współrcientowi. — Senat miasta *Frankfortu nad Menem* wydał odezwę napominającą aby mieszkańcy tego miasta zachowywali się spokojnie, oświadczył oraz, że sprawcy niedawno wszczętego zaburzenia zostali ukarani. — Ex Dej *Algierski* opuściwszy *Paryż*, przybył do *Turynu*; bardzo ubolewa, że niemógł do końca życia pozostać w stolicy Francji, gdzie mu się niezmiernie wszystko podobało. — Szańce na przedmieściu *Paryża* sypią dotąd Król oglądał te prace. — W kilkunastu miasteczkach Francji mieszkańcy iawnie oświadczyli, że sprzyiaią dawnemu Królowi *Karolowi X.*, z czego wynikły niespokojności, które atoli uśmierzono. — W *Portugalji* chociaż ieszcze niema *cholery*, lecz iakaś nowego rodzaiu *febra* rozszerza się gwałtownie, i iuż wiele ludzi z iej powodu postradało życie. — W *Londynie* każdy inaczej mniema o istotnem przeznaczeniu Flotty krążącej przy brzegach *Holandji*; rząd w tej mierze nic nieogłosił. Rozgłoszono, że Minister *Pel* będąc w zwierzyńcu Królewskim wystrzałem z pistoletu odebrał sobie życie, iuż kilka gazet ogłosiło tę wiadomość; lecz Minister tegoż wieczora ukazał się zdrowy, co niezmiernie ucieszyło licznych iego przyiaciół. — W *Bristolu* w *Anglji* niedawno ieden z urzędników dawał obiad dla znaczenej liczby g ści, dano znać, że w mieście iest iakaś niespokojność; goście porwali się od stołu i wyszli na ulice a tymczasem Lud zjadł wszystkie potrawy przygotowane do owej uczty. — Sejm francuzki ma być odłożony do dni 30. — W *Madrycie* ieden z obywateli wynalazł narzędzie za pomocą którego można dokładnie rozróżnić złote i srebrne pieniądze prawdziwe od fałszywych. — W *Madrycie* dopiero teraz utworzoną została *Giełda kupiecka*. — Stronnicy młodej Królowej Portugalskiej *Donny Marji* pomnażaią się coraz bardziej. — Bankier Francuzki *Uwrar* przybył do *Hagi* i oświadczył że tak urządzi rozdzielenie długu *Belgicko-Holenderskiego* iż obadwa kraie będą mogły korzystać; ten ważny proiekt miał być na sejm wniesiony. — Na sejmie *Bawarskim* naradzano się teraz o prawie względem cenzury pism wszelkich, ale ieszcze nic w tej mierze niepostanowiono. — Po zgonie Hrabiego *Kapodistrja*, postanowiono rząd tymczasowy *Grecji*, którego Prezesem mianowany Jenerał *Kollokettroni*, a członkami brat nieboszczyka Hrabia Augustyn *Kapodistrja* i obywatel *Kolleto*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Łępicki Henryk oby: z Gołowina, Miszewski Mateusz oby: z Naborowa, Sumaroków żona Jenerała z Białegostoku, Filipeus Pułkownik i Litkin Gubernski Sekret: z Petersburga, Wołłowicz Kommis: Skarbu z Siedlec, Zembrzuski Fr: oby: z Górek, Kuczyńska Bar: oby: z Pułtuskiego, Kiełpiński Mich: Kapitan z Zamościa, Potocki Jan obyw: z Olszan, Gostkowski Sędzia z Radomia, Rzeszotarski Jan oby: z Stalnik, Odolska Mar: oby: z Grabia, Lewandowski Reient z Gombina, Langefeldt Lud: kupiec z Sztetyna, Skalska Ant: oby: z Kalisza, Romanowski Teo: oby: z Byszewa, Loubier Karol oby: z Berlina, Thomas Jan Mechanik z Berlina, Xżę Galiczyn Jenerał z Kalisza, Hr: Sumińska Radczyni Stanu.

DONIESIENIA.

Podpisany fabrykant fortepjanów zamieszkały pod Nr 557 przy ulicy Długiej na Potkańskim, uwiadamia prześwietną publiczność, iż w iego fabryce dostać można FORTEPJANÓW w najnowszym guście, za których moc i trwałość zaręcza się, a to za umiarkowaną cenę. — *Max.*

KOCZ nowy z f...chiem, teraźniejszej mody, 4ry CHOMONTA angielskie z całym zaprzęgiem, mało używane, są do sprzedania przy ulicy Nowy-świat pod Nrem 1267.

Magazyn żywności szpitali Warszawskich podaie do publicznej wiadomości, iż ktoby miał do zbycia STARĄ BIELIZNĘ zgłosić się do tegoż magazynu pod Żelazną bramą może, i tam w tej mierze wiadomość dokładną poweźmie.

Dnia 17 Listopada r. b. o godzinie 10tej z rana w domu przy ulicy Rybaki Nr 2573, sprzedane będą przez publiczną licytacją rozmaite ruchomości, iako to: kanapa, krzesła, stoliki, lustra, komoda, koperstychy, łóżka, zegar i t. p. za gotowe pieniądze. *Jan Łabęcki*, Komornik przy Tryb: Cyw: W. M.

Ktoby miał FORTEPJAN o 6ciu oktawach, w dobrym zupełnie stanie, za nizką cenę do zbycia, niech zostawi adres w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Jest do nabycia: 1) KOCZ używany bez fasonu nowego. 2) SPOD do kocza nowy z korpusem zdatny dla fabrykanta poiazdów. 3) SANKI porządne suwarówki zwane; o wszystkiem dowiedzieć się można przy ulicy Długiej pod Nro 557 na Potkańskim u Stelmacha.

Młodzieniec mogący usposobić Dzieci do wszystkich klas Szkoły Wdzkiej, życzy sobie objąć miejsce GUWERNERA tu w Warszawie w znacznym domu, choć za pomierne wynagrodzenie. Potrzebuiący raczy odesłać swój adres w domu na ulicy Długiej pod Nr 557 na 3cie piętro.

Zofja Wejchert zawiadamia szanowną Publiczność, iż przeniosła KAWIARNIĘ z domu Łaszczyńskich przy ulicy Długiej, pod Nr 548 obok Teatru na 1sze piętro, gdzie w lokalu porządnie urządzonym wszystkich napoiów za pomierną cenę dostać można.

Wiadomo się czyni: komu o tem wiedzieć należy a szczególniej handluiącym iż z odroczenia w d. 17 m. i r. b. o godzinie 10tej ranney sprzedawać się będą przez publiczną licytacją w podwórzu pałacu obok Ratusza pod Nr 461 z sklepu szklannego wyniesione a w pakamerze znajduiące się: szkła, lustra w ramach różnych, paiąki, talerzyki, szklanki, karafki, kieliszki, i t. p. z szlifowanego i żniętego szkła, które za gotowe pieniądze więcej daiącemu oddane zostaną. Stefan Osipowski.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publiczney że następuiące bilety zastawne lombardowe iako to: Nro 5,065, na zł: 180. Nro 3,327, na zł: 150. Nro 6,404, na zł: 100. Nro 4,946, na zł: 30. Nro 7,785, na zł: 20. Nro 4,564, na zł: 220. Nro 3,922, na zł. 120. Nro 4,024, na zł: 20. Nro 4,116, na zł: 400. Nro 3,824, na zł: 100. Nro 12,406, na zł: 170. Nro 9,540, na zł: 170. Nro 9,233, na zł: 70. Nro 7,991, na zł: 40. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywą każdego w czyich ręku takowe znajdować się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, niniejszego obwieszczenia, a najdalej do dnia 25 Grudnia r. b. do Dyrekcji Lombardu posiedzenia swe w Ratuszu Głównym odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, inaczej albowiem po upłynieniu zwyż zakreślonego terminu nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym iedynie osobom wydane zostaną, za poprzedniem opłaceniem przypadaiących należytości, których nazwiska w Księgach Lombardowych są zapisane. — Referendarz Stanu Prezydent, *Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski*.

Mil dwie i pół od Warszawy za Pragą przyymie się na zimę bydła rogatego sztuk 60 lub owiec sztuk 400, karma dla bydła lub owiec mianowicie zasadzać się ma na wywarze i sieczce z słomy w borach rozległych, położenia dla owiec iak najzdrowszego; ktoby życzył sobie umieścić Juwentarz rogaty lub owce w maiętności powyż rzeczonej; zechce się zgłosić do W. Wasilewskiego Nro 167 przy Nowo miejskiej bramie.

W dniu 30 Października r. b. zgubione zostały PAPIERY iadąc przez Krakowskie Przedmieście, Mostową ulicą ku Karmelitom, są to kwity JW. żnych Dowódców Rossyjskich wydane na rzecz Lasockiego z dóbr Żołwina i Grudowa d. 10 Listopada r. b. Łaskawy znalazca przybył na Koźlą ulicę Nr 1824 do domu Rogowskich oświadczaiąc iż są papiery, lecz niepowiedział gdzie mieszka, przeto uprasza się najmocniej aby do tegoż domu Rogowskich oddać ie kazał W. Sianoskiemu, lub na Sto Jerską ulicę w domu Pana Mencla i iemuż wręczyć. Prócz wdzięczności ofiaruię się nagrodę.

SER SZWAJCARSKI w kręgach, sprzedaie się ciągle przy ulicy Długiej pod Nr 584. Wiadomość u Szwajcara.

MAGAZYN FRANCUZKI PACHNIDEŁ i innych towarów, przeniósł się na Krakowskie Przedmieście, Wernera dom, między Dobroczynnością i odwachem.

☞ Kto ma DOM porządny przy ulicy pryncypalnej do sprzedania lub do zadzierżawienia, lub na hypotekę onego zaciągniania kilkadziesiąt tysięcy, zgłosić się zechce do układu pod Nro 2253 na 2gie piętro w godzinach między 8 i 9 z rana, lub

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 414 w domu Gerlacha, są do sprzedania 4ry czarne ARABSKIE OGIERY, uieżdżane, poiazdowe. Wiadomość u Pisarza domu.

Dziś rano 0. Śnieg. Wczoraj w połud: ciep: 2.